

Sygn. akt XIV C 409/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant sekr. sąd. A. Oszczywała

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. w Pile

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko **K. K.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego K. K. na rzecz powódki M. J. kwotę 16.402,31 zł (szesnaście tysięcy czterysta dwa złote trzydzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Nie obciąża powódki kosztami procesu w części, w której przegrała sprawę.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 409/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 kwietnia 2015 roku powódka M. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. K. kwoty 102.715,84 zł na jej rzecz wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż od 2006 r. przez okres sześciu lat strony pozostawały w związku konkubenckim, zamieszkując w tym czasie wspólnie. Podczas wspólnego pożycia powódka poniosła wydatki związane z ruchomościami, których jedynym właścicielem jest pozwany, a które to doprowadziły do jego bezpodstawnego wzbogacenia. M. J. poniosła wydatki w wysokości 102.715,84 zł, a składają się na nie koszty:

- związane z zakupem przez pozwanego nieruchomości zabudowanej położonej w W. przy ul. (...) w dniu 6 listopada 2009 r. w kwocie 55.357,70 zł;
- związane z nabyciem przez pozwanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) w dniu 9 sierpnia 2011 r. w kwocie 21.655,83 zł;
- związane z zakupem i montażem mebli kuchennych w mieszkaniu w W. przy ul. (...) w kwocie 1.340 zł;
- związane z zakupem krzeseł będących w posiadaniu pozwanego w kwocie 1.600 zł;

- związane z hydrauliką w kwocie 4.000 zł;

- związane z kominkiem, który znajduje się na nieruchomości w W. przy ul. (...) (zaliczka na naprawę plus materiały) w kwocie 2.762,31 zł;

- związane z remontem mieszkania w kwocie 8.000 zł.

Ponadto w dniu 6 listopada 2009 r. powódka uiszczyła wszelkie opłaty związane z zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości w kwocie 5.357,70 zł. Jednocześnie powódka przekazała gotówką kwotę 50.000 zł sprzedającemu, co umniejszyło cenę sprzedaży i tym samym zostało ujęte w akcie notarialnym z dnia 6 listopada 2009 r. jako wkład własny kupującego. Powódka podniosła, że w dniu 2 sierpnia 2011 r. zlikwidowała lokatę bankową i całość środków 18.702,53 zł przekazała pozwanemu celem zakupu mieszkania w dniu 9 sierpnia 2011 r., a nadto pokryła w całości koszty notarialne w kwocie 2.953,30 zł. Wszystkie wydatki powódka regulowała jako narzeczona powanego, w nadziei, iż strony zawrą związek małżeński i będą wspólnie zamieszkiwać oraz korzystać z zakupionego i wyposażonego mieszkania. Związek stron nie przetrwał jednak próby czasu i powódka wyprowadziła się z mieszkania pozwanego. Jednocześnie pozwany miał pełną świadomość, że powódka nie jest w żaden sposób zobowiązana do przekazywania tych kwot i robiła to z uwagi na łączący strony związek uczuciowy. K. K. zabezpieczył interesy powódki spisując na jej rzecz testamenty notarialne. W obecnej chwili pozwany jest związany z inną kobietą, stąd istnieje ryzyko upadku zabezpieczenia w postaci testamentów. Do dnia dzisiejszego, pomimo wezwania, pozwany nie zwrócił powódce chociażby części kwoty jaką wydatkowała (k. 2-11).

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 listopada 2015 r. pozwany K. K. wniósł o oddalenie pozwu w całości, przy czym o odrzucenie pozwu w części, która dotyczy roszczenia o zapłatę 55.357,70 zł oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że jedyną kwotą jaką był dłużny powódce było 35.000 zł, którą powódka w 2010 r. powódka pożyczyła pozwanemu na zakup nieruchomości zabudowanej, a położonej w W. przy ul. (...). Jednocześnie pozwany spłacił ten dług, dokonując przelewu kwoty 39.500 zł na konto powódki. Wobec tego pozwany domaga się odrzucenia pozwu w tej części, albowiem pomiędzy tymi samymi stronami o to samo roszczenie sprawa toczyła się i została prawomocnie osądzona przed Sądem Rejonowym w Chodzieży sygn. VI C 316/14, ewentualnie o oddalenie powództwa w tym zakresie. Jeśli chodzi o pozostałe wydatki wskazywane przez powódkę to nie zostały one poniesione z jej środków. Ponadto podał, że strony nigdy nie były narzeczeństwem (k. 101-110).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od 2006 r. powódka pozostawała z pozwanym w związku konkubenckim. Strony planowały wspólną przyszłość. Początkowo powódka pracowała w zakładzie kosmetycznym, a pozwany był zatrudniony przy ochronie rezydencji H. S.. Pozwany pracował także w godzinach nadliczbowych i podejmował prace dodatkowe. Z tego tytułu uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości około 2.600 zł – 2.800 zł miesięcznie. Następnie pozwany podjął zatrudnienie w Zakładzie Karnym w P. jako funkcjonariusz służby więziennej i uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości około 2.500 zł – 2.600 zł miesięcznie. W ramach zatrudnienia pozwany otrzymywał świadczenia dodatkowe. Po pewnym czasie powódka otworzyła własny zakład kosmetyczny w O.. Następnie, celem uiszczania niższych składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, działalność gospodarcza powódki została zarejestrowana na pozwanego, a powódka została przez niego zatrudniona. W rzeczywistości M. J. nadal prowadziła salon kosmetyczny, a pozwany często w nim przebywał i pomagał powódce w pracach porządkowych. Powódka dużą ilość czasu poświęcała na pracę. Usługi wykonywała od rana do późnych godzin wieczornych i miała wiele klientek. W soboty zakład był czynny do godziny 14:00. Ceny usług i zabiegów wykonywanych przez powódkę kształtowały się od 30 zł do 300 zł. Strony najmowały pomieszczenie od A. P.. Czynsz i opłaty za pomieszczenie najmowane na zakład kosmetyczny wynosiły około 700 zł miesięcznie. M. J. uzyskiwała dochody w kwocie około 5.000-8.000 zł miesięcznie. Zarobione pieniądze wpłacała na lokaty terminowe.

/zaświadczenie k. 17-17v, zaświadczenie o wynagrodzeniu k. 133, wydruk operacji na rachunku bankowym k. 135-148, zeznania świadka K. J. – nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka L. K. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka V. S. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zaświadczenie k. 358, zeznania świadka A. P. – nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka K. P. (1) - nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka B. R. – nagranie rozprawy z dnia 25 maja 2017 r. k. 350, zeznania świadka W. P. - nagranie rozprawy z dnia 22 sierpnia 2017 r. k. 382, przesłuchanie powódki M. J. – nagranie rozprawy z dnia 30 sierpnia 2017 r. k. 388 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 30 listopada 2017 r. w zw. nagraniem rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 198, przesłuchanie pozwanego K. K. – nagranie rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 215/

Od 1 listopada 2009 r. partnerzy zamieszkiwali wspólnie. Początkowo przebywali u matki powódki w M.. Strony poszukiwały nieruchomości, w której mogłyby razem zamieszkać.

Dnia 5 listopada pozwany wypłacił ze swojego konta 7.000 zł. Dnia 6 listopada 2009 r. pozwany K. K. nabył nieruchomość przy ul. (...) w W. od M. D.. Cena zakupu nieruchomości wynosiła 200.000 zł. W związku z tym pozwany zaciągnął kredyt hipoteczny na kwotę 150.000 zł. Ponadto pozwany dysponował oszczędnościami ze sprzedaży samochodu osobowego marki G. z 2001 r. w wysokości 15.000 zł, a kwotę 35.000 zł pożyczył od powódki. Kwotę 15.000 zł K. K. przekazał właścicielce domu tytułem zaliczki przed podpisaniem aktu własności. Była przy tym obecna powódka. Pozwany pokrył także koszty notarialne związane z zakupem nieruchomości w kwocie 5.357,70 zł. Powódka nie przekazywała żadnych środków finansowych bezpośrednio M. D..

Dnia 6 listopada 2009 r., celem zabezpieczenia środków w kwocie 35.000 zł przekazanych przez powódkę na zakup nieruchomości, pozwany sporządził testament, powołując powódkę do całości spadku.

Powódka zdecydowała jakie sprzęty zostaną zakupione do domu, w którym zamieszkiwały strony, jednakże nabywał je pozwany za własne środki pieniężne. W domu przeprowadzony został remont kominka za kwotę 2.762,31 zł. W pierwszej kolejności powódka uiściła na ten cel zaliczkę w wysokości 1.500 zł, a pozostałą kwotę przekazała bezpośrednio osobie odnawiającej kominek.

Strony mieszkały w domu przez okres 3-4 miesięcy. Następnie partnerzy rozstali się i M. J. wyprowadziła się z domu zajmowanego przez strony. Dnia 21 kwietnia 2010 r. pozwany spisał oświadczenie na okoliczność udzielenia pozwanemu pożyczki w kwocie 35.000 zł na rzecz kupna domu w W. przez powódkę. Dnia 9 marca 2011 r. pozwany sprzedał dom za kwotę 250.000 zł i spłacił obciążający go kredyt hipoteczny w łącznej kwocie 156.762,47 zł. Po uregulowaniu zadłużenia pozwanemu pozostała kwota 94.000 zł. K. K. uzyskał także kwotę około 10.000 zł od pracodawcy.

/pokwitowanie k. 24, faktura z dnia 7 grudnia 2009 r. k. 25, akt notarialny z 6 listopada 2009 r. k. 29-29v, oświadczenie z dnia 21 kwietnia 2010 r. k. 113, potwierdzenie spłaty kredytu k. 121, oświadczenie k. 122, umowa sprzedaży samochodu k. 123, dowód wypłaty k. 126, akt notarialny z dnia 9 marca 2011 r. k. 127-132, wydruk operacji na rachunku bankowym k. 135-148, historia wpływów na rachunek bankowy k. 149-154, decyzja z dnia 14 grudnia 2009 r. k. 156-157, zaświadczenie k. 158, akta notarialny z dnia 6 listopada 2009 r. k. 202-206, zaświadczenie k. 207, zeznania świadka K. J. – nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka L. K. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka V. S. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka T. S. – nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka G. S. – nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka M. D. – nagranie rozprawy z dnia 11 maja 2017 r. k. 326, zeznania świadka B. R. – nagranie rozprawy z dnia 25 maja 2017 r. k. 350, zeznania świadka P. G. (1) – nagranie rozprawy z dnia 22 sierpnia 2017 r. k. 382, zeznania świadka W. P. - nagranie rozprawy z dnia 22 sierpnia 2017 r. k. 382, zeznania świadka P. S. – nagranie rozprawy z dnia 30 listopada 2017 r. k. 397, przesłuchanie powódki M. J. – nagranie rozprawy z dnia 30 sierpnia 2017 r. k. 388 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 30 listopada 2017 r. w zw. nagraniem rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 198, przesłuchanie pozwanego K. K. – nagranie rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 215/

Strony wróciły do siebie i kontynuowały związek. Dnia 2 sierpnia 2011 r. powódka wypłaciła środki zgromadzone na lokacie terminowej w wysokości 18.702,53 zł. Pozwany miał wypadek i uzyskał kilka tysięcy złotych tytułem odszkodowania. Dnia 9 sierpnia 2011 r. pozwany, za kwotę 104.000 zł nabył mieszkanie w W. przy ul. (...) o powierzchni 43,40 m². 2 września 2011 r. pozwany otrzymał od pracodawcy pomoc finansową na mieszkanie w kwocie 7.380 zł.

Nieruchomość była w złym stanie i wymagała gruntownego remontu. W mieszkaniu założono nową instalację gazową i elektryczną, ściany były prostowane, okładane płytą, tynkowane i malowane, na podłodze położono płytki, zamontowano drzwi i parapety, odnowiono kuchnię i łazienkę, w tym podłączano zlew i armaturę łazienkową. Remont lokalu wykonał K. P. (1). Pomagał mu pozwany. W związku z tym powódka przekazała K. P. (1) kwotę 8.000 zł tytułem wynagrodzenia. Montaż grzejników i prace hydrauliczne wykonywał wujek powódki – K. C. (1). Pozwany pomagał mu w wykonywaniu prac. Wujek powódki zakupił grzejniki oraz osprzęt do ich montażu i przedstawił powódce fakturę na kwotę 2.700 zł, która została przez nią uregulowana.

Powódka wybrała meble do kuchni. K. K. na podstawie umowy z dnia 6 października 2011 r. zakupił do mieszkania meble kuchenne wraz z montażem. Z tego tytułu uiścił zaliczkę w kwocie 2.000 zł, a kwotę 3.800 zł przekazał pracownikom po montażu mebli. W mieszkaniu zostały zamontowane rolety, co wiązało się z wydatkiem w kwocie 1.340 zł, które powódka z własnych środków przekazała bezpośrednio wykonawcy. M. J. zakupiła do mieszkania cztery krzesła i w związku z tym przekazała wykonawcy kwotę 1.600 zł w gotówce.

7 grudnia 2011 r. pozwany otrzymał od pracodawcy pożyczkę w kwocie 10.000 zł.

Po dokonanych remoncie strony wspólnie zamieszkały w lokalu. Dnia 25 lutego 2013 r. pozwany sporządził kolejny testament na rzecz powódki, powołując ją do całości spadku. W czerwcu 2013 r. strony rozstały się i powódka wyprowadziła się z mieszkania pozwanego. K. K. zmienił testament sporządzony na rzecz powódki i sprzedał mieszkanie w W. za kwotę 165.000 zł. Pozwany zabrał całe wyposażenie domu, pozostawiając meble kuchenne i krzesła. Powódka zamknęła zakład kosmetyczny.

/akt notarialny z dnia 9 sierpnia 2011 r. k. 18-20v, zaświadczenie z dnia 5 sierpnia 2013 r. k. 21, dowód wypłaty k. 22, oświadczenie k. 23, oświadczenie k. 26, akt notarialny z dnia 25 lutego 2013 r. k. 30-30v, umowa o wykonanie mebli k. 120, historia wpływów na rachunek bankowy k. 149-154, pismo z dnia 23 sierpnia 2013 r. k. 155, operacje na rachunku bankowym k. 159-175, kartoteka wynagrodzeń k. 176-181, zeznania świadka J. T. – nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka K. J. – nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka L. K. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka V. S. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka K. P. (1) - nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka A. S. - zeznania świadka K. P. (1) - nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka K. C. (2) - zeznania nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka T. S. – nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka G. S. – nagranie rozprawy z dnia 28 lutego 2017 r. k. 297, zeznania świadka R. S. - nagranie rozprawy z dnia 11 maja 2017 r. k. 326, zeznania świadka B. R. – nagranie rozprawy z dnia 25 maja 2017 r. k. 350, dokumentacja fotograficzna k. 360-376, zeznania świadka W. P. - nagranie rozprawy z dnia 22 sierpnia 2017 r. k. 382, przesłuchanie powódki M. J. – nagranie rozprawy z dnia 30 sierpnia 2017 r. k. 388 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 30 listopada 2017 r. w zw. nagraniem rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 198, przesłuchanie pozwanego K. K. – nagranie rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 215/

11 sierpnia 2014 r. strony zawarły ugodę przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Chodzieży na mocy, której K. K. zobowiązał się zapłacić na rzecz powódki kwotę 39.550 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia 11 października 2014 r. tytułem całkowitego zaspokojenia roszczeń w zakresie pożyczki w kwocie 35.000 zł udzielonej pozwanemu przez powódkę.

Pismem z dnia 21 listopada 2014 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 108.215,84 zł wskazując, iż wydatkowała kwotę 3.800 zł na zakup pojazdu, 55.557,70 zł na zakup domu w W., 21.655,83 zł na zakup mieszkania

w W., 8.000 zł na zakup mebli kuchennych, 1.340 zł na zakup rolet, 1.600 zł tytułem nabycia krzesel, 4.000 zł na rzecz usług hydraulicznych, 4.262,31 zł tytułem odnowienia kominka oraz 8.000 zł na poczet remontu mieszkania.

/wezwanie do zapłaty k. 31-32, zeznania świadka L. K. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka V. S. - nagranie rozprawy z dnia 3 stycznia 2017 r. k. 256, zeznania świadka B. R. – nagranie rozprawy z dnia 25 maja 2017 r. k. 350, przesłuchanie powódki M. J. – nagranie rozprawy z dnia 30 sierpnia 2017 r. k. 388 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 30 listopada 2017 r. w zw. nagraniem rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 198, przesłuchanie pozwanego K. K. – nagranie rozprawy z dnia 30 stycznia 2018 r. k. 417 w zw. z k. 215; akta o sygn. VI C 316/14: ugoda z dnia 11 sierpnia 2014 r. k. 108-109/

Za wiarygodne należało uznać wszystkie dokumenty urzędowe znajdujące się w aktach sprawy, gdyż ich wiarygodność i moc dowodowa nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Jeśli chodzi o dokumenty prywatne to Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, których żadna ze stron nie kwestionowała bądź te, których autentyczność znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Jeśli chodzi o oświadczenie K. C. (2) z dnia 4 sierpnia 2013 r. to Sąd uznał je za wiarygodne wyłącznie w takiej części, w jakiej odnosiło się do dokonania przez świadka zakupu grzejników oraz osprzętu i wykonania prac hydraulicznych w mieszkaniu pozwanego w W. oraz uzyskania środków z tego tytułu bezpośrednio od powódki. Jednocześnie okoliczność, iż świadek otrzymał od powódki kwotę 4.000 zł z tego tytułu nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Każda ze stron wskazywała na różne kwoty w tym zakresie, a powódka nie przedstawiła dokumentu, który jednoznacznie potwierdzałby wydatkowanie przez nią kwoty 4.000 zł. Wprawdzie świadek K. C. (2) wskazywał na poniesienie takiego kosztu przez powódkę, to jest to wyłącznie niczym nie potwierdzony dokument prywatny, co ma tym większe znaczenie, że świadek jest wujem powódki i może mieć interes w formułowaniu twierdzeń korzystnych dla niej. Co więcej, w trakcie przesłuchania twierdzenia powódki w tym zakresie nie były spójne. Jednocześnie pozwany, pomijając iż kwestionował osobę, która dokonała płatności, podawał, że kwota uiszczona z tytułu nabycia sprzętu i usługi hydraulicznej wynosiła około 2.700 zł. Skoro zatem powódka nie wykazała, iż koszty te wynosiły 4.000 zł, a pozwany uznawał kwotę 2.700 zł za zasadną, Sąd uznał w tym zakresie twierdzenia pozwanego za wiarygodne.

Sąd nie uznał za wiarygodne oświadczeń R. W. z dnia 2 sierpnia 2013 r. i z dnia 23 września 2014 r., z którego wynika, że powódka zakupiła i zapłaciła gotówką za zestaw mebli kuchennych 8.000 zł. Okoliczność ta w żaden sposób nie została potwierdzona, a co więcej w toku postępowania została przedłożona umowa z dnia 6 października 2011 r. o wykonanie mebli kuchennych, której stroną był pozwany, a nie powódka. Kwota, która została ustalona między pozwanym, a wykonawcą to 5.800 zł i została ona uiszczona przez pozwanego.

W ocenie Sądu niewiarygodne są dokumenty płacowe oraz dotyczące urlopu, wystawiane powódce przez K. K. jako jej pracodawcę. Formalnie działalność gospodarcza w zakresie usług kosmetycznych była zarejestrowana na pozwanego, jednakże celem tego było wyłącznie uiszczanie niższych składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a faktycznie prowadziła ją nadal powódka. Strony łączyła duża żałyłość, a jednocześnie na pozwanym spoczywały obowiązki formalne, które musiał wypełniać jako pracodawca tj. konieczność udzielenia urlopu, czy odprowadzania składek za pracownika. Zatem w ocenie Sądu, przedkładane dokumenty z pewnością nie odzwierciedlają rzeczywistej sytuacji. Szczególnie, że z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że powódka znaczną ilość czasu poświęcała na pracę, świadczone przez nią usługi cieszyły się dużym zainteresowaniem i uzyskiwała dochód w wysokości 5.000 zł – 8.000 zł miesięcznie.

W toku postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie przesłuchano piętnastu świadków.

Jeśli chodzi o wypowiedzi świadka J. T. to są one wiarygodne w całości. Jego twierdzenia były rzeczowe i obiektywne. Świadek wykonywał krzesła kuchenne do mieszkania pozwanego. Potwierdziło się, iż płatności za krzesła w wysokości 1.600 zł dokonała w formie gotówkowej powódka, która przekazała środki pieniężne bezpośrednio świadkowi. Świadek przywiózł krzesła do mieszkania pozwanego w W.. Świadek nie pozostawał w relacji towarzyskiej z żadną

ze stron, stąd nie miał interesu, by zeznawać nieprawdę. Ponadto twierdzenia świadka znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne w części zeznania K. J.. Świadek jest bratem powódki. Przede wszystkim nie zostało wykazane, by w dzień zakupu domu przy ul. (...) w W. powódka przekazała bezpośrednio pozwanemu kwotę 50.000 zł na poczet nabycia domu oraz że cena nieruchomości wynosiła 220.000 zł. Nie zostało udowodnione, by naprawa kominka w domu w W. kosztowała 4.000 zł i była w takiej kwocie sfinansowana przez powódkę. Niewiarygodne są wypowiedzi co do tego, że powódka zlikwidowała lokatę, wypłaciła kwotę 18.000 zł i w całości przeznaczyła ją na remont nieruchomości przy ul. (...) w W.. Podobnie jeśli chodzi o koszt prac hydraulicznych to nie zostało wykazane, by powódka z tego tytułu poniosła koszt 4.000 zł oraz by zakupiła z własnych środków meble kuchenne za kwotę 8.000 zł. W toku postępowania dowodowego nie zostały przedstawione jakiegokolwiek potwierdzające te okoliczności dokumenty. Akt notarialny kupna domu w W. opiewał na kwotę 200.000 zł, a pozwany przedłożył zawartą przez siebie umowę dotyczącą wykonania mebli kuchennych i uiścił zapłatę na rzecz wykonawcy. Jednocześnie twierdzenia stron w tym zakresie były rozbieżne. Co więcej wskazać należy, że świadek nie pomagał w remoncie mieszkania pozwanego, a o większości okoliczności wiedział z przekazu powódki, stąd nie posiadał obiektywnej wiedzy na temat całokształtu aspektów finansowych relacji dotyczących stron. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że świadek jest bratem powódki, co może wpływać na formułowanie przez niego twierdzeń korzystnych dla powódki, a Sąd nie może opierać się o w żaden sposób nie wykazane wypowiedzi świadka.

Jednocześnie potwierdziło się, że M. J., w związku z prowadzonym zakładem kosmetycznym, uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości 5.000 zł – 8.000 zł miesięcznie. Ponadto wykazane zostało, że powódka wydatkowała na rzecz odnowienia kominka kwotę 2.762,31 zł. Na tę okoliczność została przedłożona stosowna faktura, a osoba wykonująca prace w tym zakresie potwierdziła, iż to powódka uregulowała należność. Jeśli chodzi o prace hydrauliczne to zostało wykazane, że M. J. wydatkowała na ten cel kwotę 2.700 zł. Ponadto świadek był obecny przy dokonywaniu przez powódkę płatności za rolety do mieszkania, a okoliczność za znalazła potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zgodne z prawdą są także wypowiedzi, że M. J. z własnych środków zakupiła krzesła do mieszkania za kwotę 1.600 zł.

Zeznania świadków L. K. i V. S. są zdaniem Sądu wiarygodne w całości. Świadców to matka i siostra pozwanego. Ich wypowiedzi były sumienne. Potwierdziło się, iż powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 35.000 zł na zakup domu, jednakże w tym zakresie doszło do rozliczenia między stronami. Co do pozostałych wydatków stron świadkowie nie posiadali szczegółowej wiedzy, stąd nie było możliwości, aby na postwie ich zeznań poczynić istotne ustalenia faktyczne.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. P. są wiarygodne w całości. Jej twierdzenia były rzeczowe. Sąd nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności.

Jeśli chodzi o wypowiedzi K. P. (1), to są one wiarygodne w części. Niezgodne z prawdą są twierdzenia, iż świadek w ramach odwdzięczenia się pozwanemu za pomoc wykonał bezpłatnie remont w jego mieszkaniu w W., który trwał kilka popołudni. Z informacji posiadanych przez Sąd, w tym również zgromadzonego materiału fotograficznego, wynika że mieszkanie pozwanego w W. było w bardzo złym stanie i został w nim przeprowadzony gruntowny remont. Potwierdził to sam K. K., który określił stan mieszkania jako „tragiczny”. W lokalu wykonano liczne prace i użyto wysokiej jakości materiałów. Usługi remontowe o taki charakterze, niewątpliwie były długotrwałe i wymagały wysokiego stopnia zaangażowania. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego nie sposób uznać, by tak czasochłonne prace zostały wykonane w ramach przysługi bez wynagrodzenia. Tym bardziej, że K. P. (1) prowadzi firmę remontowo-budowlaną, a zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, iż powódka przekazała mężczyźnie tytułem wynagrodzenia kwotę 8.000 zł. Sam pozwany wskazał, że nic nie wie, by powódka płaciła świadkowi jakiegokolwiek środki tytułem wynagrodzenia, stąd nie wykluczył, iż nie miał świadomości, że do takiej płatności faktycznie doszło. W pozostałym zakresie Sąd uznał za wiarygodne te twierdzenia, które znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Twierdzenia świadka A. S. Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Jego wypowiedzi były rzeczowe i sumienne. Świadek prowadził firmę zajmującą się sprzedażą i montażem rolet. Wprawdzie nie kojarzył stron, to jednak potwierdził, iż sporządził oświadczenie z dnia 23 września 2014 r., z którego wynika, że powódka zakupiła zestaw rolet wraz z montażem za łączną kwotę 1.340 zł. Sąd, szczególnie biorąc pod uwagę, iż świadek jest osobą obcą wobec stron i nie ma interesu w zeznawaniu na korzyść którejkolwiek ze stron, nie miał żadnych podstaw, by odmówić świadkowi wiarygodności.

Zeznania świadka K. C. są wiarygodne w części. Świadek jest wujkiem powódki. Potwierdziło się, iż świadek na prośbę powódki, dokonał zakupu grzejników i wykonał usługę hydrauliczną w mieszkaniu pozwanego w W., a powódka przekazała mu z tego tytułu środki pieniężne. Jednocześnie nie było podstaw, by uznać za wiarygodne, iż powódka przekazała świadkowi kwotę 4.000 zł. W tym zakresie, w gromadzonym materiale dowodowym ujawniła się sprzeczność, bowiem każda ze stron wskazywała na różne kwoty. Jednocześnie powódka nie przedstawiła dokumentu, który jednoznacznie potwierdzałby jej twierdzenia. Pozwany podawał, że kwota ta mogła wynosić około 2.700 zł. Wprawdzie świadek spisał oświadczenie, w którym wskazywał na uzyskanie od powódki kwoty 4.000 zł, to jest to wyłącznie niczym niepotwierdzony dokument prywatny, co ma tym większe znaczenie, że świadek jest wujem powódki i może mieć interes w formułowaniu twierdzeń korzystnych dla powódki. Skoro zatem powódka nie wykazała, iż koszty te wynosiły 4.000 zł, a pozwany uznawał kwotę 2.700 zł za zasadną, Sąd uznał w tym zakresie twierdzenia pozwanego za wiarygodne.

Wypowiedzi świadków T. S., G. S. i R. S. w ocenie Sądu są wiarygodne w całości. Świadkowie znają obie strony. Ich twierdzenia były sumienne i rzeczowe. Sąd nie miał podstaw, by je kwestionować. Jednocześnie świadkowie nie posiadali precyzyjnej wiedzy na temat okoliczności dotyczących stosunków finansowych stron, stąd Sąd nie mógł na podstawie ich twierdzeń poczynić istotnych ustaleń faktycznych.

Podobnie należy ocenić zeznania świadka M. D.. Pozwany nabył od świadka dom w W.. Potwierdziły się wypowiedzi, iż wszelkie kwoty tytułem zakupu nieruchomości świadek otrzymywała od pozwanego. Świadek nie pozostaje w relacji towarzyskiej z żadną ze stron, stąd jej wypowiedzi należało uznać za obiektywne. Jednocześnie, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, świadek mogła nie posiadać wiedzy, iż środki w wysokości 35.000 zł pochodziły z majątku osobistego powódki.

Zeznania świadka B. R. należało uznać za wiarygodne w części. Świadek jest znajomą powódki. B. R. korzystała z usług kosmetycznych świadczonych przez powódkę. Przede wszystkim niewiarygodne są twierdzenia, iż powódka przekazała pozwanemu pieniądze na zakup domu w W. w kwocie 100.000 zł, a część tych środków pieniężnych przekazywała bezpośrednio właścicielce domu M. D. oraz pokryła koszty notarialne, powódka wyłożyła część ceny mieszkania w W. oraz by powódka wydatkowała tytułem naprawy kominka kwotę 4.000 zł. Nie potwierdziło się, by powódka nabyła meble kuchenne do mieszkania. Przede wszystkim okoliczności te nie zostały wykazane w żaden sposób, a w toku sprawy nie zostały przedłożone dokumenty, które potwierdzałyby powyższe twierdzenia. Nie zostało także udowodnione, by pozwany stosował wobec powódki przemoc. Sąd nie może zatem opierać się wyłącznie o bezpodstawne twierdzenia świadka, tym bardziej, że świadek jest znajomą powódki, o większości okoliczności wie wyłącznie z jej przekazu i nigdy nie była w nieruchomościach pozwanego. Co do części okoliczności świadek sama wyrażała niepewność i nie posiadała szczegółowej wiedzy. Ponadto świadek sama wskazała, iż dopiero po wprowadzeniu się powódki od pozwanego dowiedziała się o większości kwestii dotyczących relacji stron.

Jednocześnie zostało udowodnione, że M. J., w związku z zakupem domu w W., pożyczyła pozwanemu kwotę 35.000 zł i strony rozliczyły się w tym zakresie, zawierając ugodę przed Sądem. Ponadto z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że powódka rzeczywiście przeznaczyła na remont kominka własne środki finansowe, jednakże w wysokości 2.762,31 zł. Wiarygodne są także twierdzenia, iż powódka pracowała w zakładzie kosmetycznym od rana do późnych godzin wieczornych, w tym nawet do godziny 21:00, a świadczone przez nią usługi cieszyły się dużym zainteresowaniem. Jednocześnie potwierdziło się, iż w mieszkaniu w W. przeprowadzony był gruntowny remont, za który powódka zapłaciła 8.000 zł K. P. (2), prowadzącemu firmę budowlaną.

Wypowiedzi świadka P. G. (2) Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Świadek jest notariuszem, przed którym w 2009 r. został nabyty przez pozwanego dom w W.. Jego zeznania były precyzyjne i rzeczowe. Przede wszystkim zgodne z prawdą są twierdzenia, iż obie strony były obecne przy podpisywaniu aktu notarialnego oraz że w tym samym dniu pozwany sporządził testament. Świadek wskazywał, iż z okoliczności wynikało, że część wkładu tytułem ceny nieruchomości pokrywała ze swoich środków powódka. Twierdzenia świadka znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Zeznania świadka P. S. są wiarygodne w całości. Świadek odnawiał kominiek w mieszkaniu pozwanego w W.. Jego wypowiedzi były rzetelne i konkretne. Z twierdzeń świadka wynika, iż tytułem zapłaty za zakup materiałów i wykonana usługę otrzymał od powódki kwotę 2.762,31 zł. Potwierdzenie tego stanowi wystawiona przez świadka na rzecz powódki faktura z dnia 7 grudnia 2009 r. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować jego wypowiedzi, tym bardziej że świadek nie pozostawał z żadną ze stron w relacji, która czyniłaby jego wypowiedzi nieobiektywnymi.

Jeśli chodzi o twierdzenia świadka W. P. to są one wiarygodne w części. Świadek była klientką w salonie kosmetycznym powódki, nie utrzymywała z nią relacji towarzyskich i o większości okoliczności wiedziała wyłącznie z przekazu M. J., której niewątpliwie nie sposób uznać za obiektywne źródło informacji. Przede wszystkim nie potwierdziło się, by powódka w związku z nabyciem domu przez pozwanego przekazała mu ze swoich środków kwotę 55.000 zł. Jednocześnie zostało wykazane, iż powódka pożyczyła pozwanemu na ten cel kwotę 35.000 zł i na te okoliczności zostało spisane przez pozwanego oświadczenie. Ponadto z ustaleń Sadu rzeczywiście wynika, że powódka zapłaciła K. P. (1) za prace remontowe 8.000 zł oraz że poświęcała dużo czasu na pracę a świadczone przez nią usługi kosmetyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem. W pozostałym zakresie świadek nie dysponowała szczegółowymi i obiektywnymi informacjami na temat przesunięć majątkowych między stronami. Jeśli chodzi o twierdzenia świadka co do relacji osobistych stron i niewłaściwego traktowania powódki przez pozwanego, to w toku postępowania nie zostały one udowodnione, a Sąd nie mógł się opierać wyłącznie o niczym nie potwierdzone wypowiedzi świadka.

Z dużą ostrożnością należało podchodzić do oceny wiarygodności zeznań stron. Jest bowiem oczywiste, iż składając zeznania we własnej sprawie, strony wykazują naturalną skłonność do eksponowania okoliczności korzystnych dla siebie oraz kwestionowania okoliczności dla siebie niekorzystnych. Oczywiście nie oznacza to negowania a priori znaczenia dowodowego zeznań stron w przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia. Stanowiłoby to bowiem zaprzeczenie celowości instytucji przewidzianej przez przepisy procedury cywilnej (por. orz. SN z dnia 22.08.1950 r. , C 147/50, NP 1951 nr 6, s. 76).

W ocenie Sądu twierdzenia obu stron są wiarygodne w części. W pierwszej kolejności wskazać należy, że twierdzenia stron były rozbieżne, a niejednokrotnie całkowicie ze sobą sprzeczne.

Jeśli chodzi o twierdzenia powódki M. J., iż faktyczna cena domu w W. wynosiła 220.000 zł, przed kupnem nieruchomości powódka przekazała bezpośrednio właścicielce domu M. D. kwotę 15.000 zł oraz 5.000 zł tytułem zabezpieczenia, poza tym przeznaczyła na zakup domu 47.961 zł, którą przekazała m. D. przy notariuszu podczas podpisywania aktu notarialnego oraz opłaciła koszty notarialne w kwocie 5.357 zł, to wypowiedzi te w żaden sposób nie zostały potwierdzone w toku postępowania. Powódka nie wykazała jakimikolwiek dokumentami, by rzeczywiście wydatkowała takie kwoty. Co więcej wskazać należy, że akt notarialny z dnia 6 listopada 2009 r. jednoznacznie wskazuje, iż cena kupna domu wynosiła 200.000 zł. Ponadto zarówno właścicielka nieruchomości M. D., jak i notariusz P. G. (1) nie potwierdzili by okoliczności wskazywane przez powódkę miały miejsce. Świadek M. D. jednoznacznie wskazała, iż wszystkie środki pieniężne otrzymywała bezpośrednio od pozwanego, a świadek P. G. (2) zaprzeczył, by podczas sporządzania aktu notarialnego M. J. przekazywała właścicielce jakiegokolwiek sumy. Jednocześnie w toku postępowania potwierdziło się, iż powódka pożyczyła pozwanemu na zakup domu kwotę 35.000 zł, która na mocy ugody sądowej z dnia 11 sierpnia 2014 r. zawartej przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Chodzieży została całkowicie rozliczona między stronami. Jednocześnie w żaden sposób nie zostało udowodnione, że kwota 35.000 zł, która została rozliczona między stronami na mocy ugody przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu stanowi inną kwotę niż ta, której domaga się powódka w niniejszym postępowaniu. Powódka podnosiła, iż poza pożyczką na zakup domu w W., udzieliła pozwanemu w maju 2006 r.

innej pożyczki na kwotę 25.000 zł. Okoliczność ta nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Podobnie jak twierdzenia, że powódka nabyła sprzęt RTV i AGD za kwotę 10.000 zł. Zdaniem M. J., to środków z tego tytułu, a nie z tytułu pożyczki na nieruchomości w W., dotyczyło oświadczenie z dnia 21 kwietnia 2010 r. sporządzone przez pozwanego. Jednocześnie z treści oświadczenia wynika, że dotyczy ono kwoty 35.000 zł, które na poczet kupna domu w W..

Jeśli chodzi o koszt wykonania kominka to powódka ostatecznie podawała, iż w związku z tym wydatkowała kwotę 4.000 zł, jednakże nie zostało to w żaden sposób wykazane, a Sąd nie może opierać się wyłącznie o bezpodstawne twierdzenia powódki i świadków, którzy o tej okoliczności wiedzą z przekazu powódki. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że z własnych środków powódka przekazała na ten cel łącznie 2.762,31 zł. W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia świadka, który wykonywał usługę i wskazywał, że tytułem zapłaty za zakup materiałów i wykonaną usługę przekazał powódce fakturę z dnia 7 grudnia 2009 r. na kwotę 2.762,31 zł, która została przez nią uregulowana. Nie ma również żadnego potwierdzenia, by powódka pożyczyła pozwanemu na zakup mieszkania w W. kwotę 18.000 zł oraz poniosła koszty notarialne z tym związane. Sąd nie ma możliwości opierania się wyłącznie o twierdzenia powódki, bowiem nie sposób uznać tego za dowód wystarczający. Podobnie jeśli chodzi o zakup mebli kuchennych z montażem za kwotę 8.000 zł oraz witraży za kwotę 3.200 zł to nie ma na to wystarczających dowodów. Wprawdzie powódka przedłożyła oświadczenie R. W., który miał wykonywać meble kuchenne to stanowi ono wyłącznie dokument prywatny, co więcej sporządzony już po wszczęciu sprawy i nie została wystawiona w związku z tym faktura. Co więcej, w toku postępowania została przedłożona umowa z dnia 6 października 2011 r. o wykonanie mebli, której stroną był pozwany, a nie powódka. Kwota, która została ustalona między pozwanym, a wykonawcą to 5.800 zł. Jeśli chodzi o wydatki powódki na poczet usługi hydraulicznej wykonanej przez jej wujka K. C. (2) to nie zostało wykazane, by powódka z tego tytułu poniosła koszt 4.000 zł. Potwierdziło się, iż K. C. na prośbę powódki, dokonał zakupu grzejników i wykonał usługę hydrauliczną w mieszkaniu pozwanego w W., a powódka przekazała mu z tego tytułu środki pieniężne. Jednocześnie nie było podstaw, by uznać za wiarygodne, iż powódka przekazała wujkowi kwotę 4.000 zł. W tym zakresie w gromadzonym materiale dowodowym ujawniła się sprzeczność, bowiem każda ze stron wskazywała na różne kwoty. Jednocześnie powódka nie przedstawiła dokumentu, który jednoznacznie potwierdzałby jej twierdzenia. Pozwany podawał, że kwota ta mogła wynosić około 2.700 zł. Wprawdzie świadek spisał oświadczenie, w którym wskazywał na uzyskanie od powódki kwoty 4.000 zł, to jest to wyłącznie niczym nie potwierdzony dokument prywatny, co ma tym większe znaczenie, że świadek jest wujem powódki i może mieć interes w formułowaniu twierdzeń korzystnych dla powódki. Skoro zatem powódka nie wykazała, iż koszty te wynosiły 4.000 zł, a pozwany uznawał kwotę 2.700 zł za zasadną, Sąd uznał w tym zakresie twierdzenia pozwanego za wiarygodne.

Zgodnie z prawdą są wypowiedzi, iż przez cały okres funkcjonowania salonu kosmetycznego to powódka faktycznie go prowadziła, poświęcała znaczną ilość czasu na pracę, uzyskiwała dochody w kwocie 5.000 zł – 8.000 zł miesięcznie oraz zakładała lokaty terminowe. Wiarygodne są również wypowiedzi, że powódka zapłaciła K. P. kwotę 8.000 zł tytułem wykonania prac remontowych w mieszkaniu, pokryła koszt zamontowania rolet w mieszkaniu w wysokości 1.340 zł i nabyła cztery krzesła za kwotę 1.600 zł. Wszystkie te okoliczności znalazły potwierdzenie w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Jeśli chodzi o wypowiedzi K. K. to niewiarygodne są twierdzenia, iż powódka pracując od godz. 9:00 do godz. 17:00 potrafiła przyjąć 5-6 klientów i zarobić 100-150 zł dziennie. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że powódka dużo czasu poświęcała na pracę, świadczone przez nią usługi cieszyły się dużym zainteresowaniem, miała wiele klientek i potrafiła uzyskać dochód w kwocie około 5.000 – 8.000 zł miesięcznie. Potwierdzali to bliscy powódki oraz jej klientki. Co więcej, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego uznać należy, że prowadzenie działalności gospodarczej w branży kosmetycznej, przy tak dużym zaangażowaniu powódki, rzeczywiście mogło przynosić tak wysokie dochody. Wskazać należy, że przez pewien okres formalnie to pozwany prowadził zakład kosmetyczny, a powódka była jego pracownikiem. W rzeczywistości motywacją do zarejestrowania działalności na pozwanego było uiszczanie niższych składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem M. J. faktycznie nadal samodzielnie prowadziła zakład kosmetyczny. W świetle tych okoliczności nie sposób uznać za wiarygodne, iż powódka brała urlopy we wskazywanych przez pozwanego okresach, bowiem strony łączyła zażyłość i pewne działania mogły być

podejmowane wyłącznie celem dopełnienia formalności. Co więcej pozwany sam wskazał, iż nie posiada wiedzy na temat tego, jakie zarobki powódka rzeczywiście uzyskiwała.

Niezgodne z prawdą są twierdzenia, iż to pozwany pokrył koszty odnowienia kominka w wysokości 2.762,31 zł, bowiem w toku postępowania dowodowego zostało wykazane, iż zapłata nastąpiła ze środków własnych M. J. i na jej rzecz została wystawiona faktura z dnia 7 grudnia 2009 r. Potwierdził to sam wykonawca usługi podnosząc, iż należność została uregulowana przez powódkę. Jednocześnie nie miał żadnego interesu w formułowaniu niekorzystnych dla pozwanego twierdzeń.

Nie zostało wykazane, by K. P. (1) wykonał remont mieszkania w W. bezpłatnie w ramach przysługi wyświadczonej pozwanemu. Sam K. K. wskazywał, że dom wymagał gruntownego remontu, określając jego stan jako „tragiczny” i nie posiadał wiedzy by powódka przekazywała jakiegokolwiek kwoty K. P. (1). Z informacji posiadanych przez Sąd, w tym również zgromadzonego materiału fotograficznego, wynika że mieszkanie pozwanego w W. rzeczywiście było w bardzo złym stanie i został w nim przeprowadzony gruntowny remont, który niewątpliwie był długotrwały i kosztowny. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego nie sposób uznać, by tak czasochłonne prace zostały wykonane w ramach przysługi bez wynagrodzenia, tym bardziej że K. P. (1) prowadził firmę remontowo- -budowlaną. Zebrane w sprawie dowody pozwoliły na ustalenie, iż wynagrodzenie z tego tytułu wynosiło 8.000 zł. Następnie niezgodne z rzeczywistością są wypowiedzi, iż pozwany zapłacił za cztery krzesła do mieszkania. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że to powódka wydatkowała własne środki na ten cel w kwocie 1.600 zł. J. T. wykonywał krzesła kuchenne do mieszkania pozwanego. Potwierdziło się, iż płatności za krzesła w wysokości 1.600 zł dokonała w formie gotówkowej powódka, która przekazała środki pieniężne bezpośrednio wykonawcy. Potwierdził to wykonawca, który nie miał interesu w tym, by zeznawać nieprawdę. Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Zostało wykazane, że pozwany pożyczył od powódki kwotę 35.000 zł celem nabycia domu w W., a strony rozliczyły się z tej należności. Ponadto zgodne z prawdą są wypowiedzi pozwanego, iż to on przekazywał wszelkie środki pieniężne właścicielce domu M. D., co potwierdziła sama świadek, pokrył związane z nabyciem nieruchomości opłaty notarialne oraz że sporządził testament, który miał zabezpieczać powódkę, a powódka w żaden sposób nie partycypowała w kosztach nabycia mieszkania w W.. Ponadto udowodnione zostało, że to pozwany zawierał umowę wykonania mebli kuchennych i przekazał z tego tytułu kwotę 5.800 zł wykonawcy. Ponadto w toku postępowania zostało udowodnione, że wujek powódki wykonywał prace hydrauliczne i wystawił fakturę na kwotę około 2.700 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz tytułem bezpodstawnego wzbogacenia kwoty 102.715,84 zł, na którą składają się koszty:

- związane z zakupem przez pozwanego nieruchomości zabudowanej położonej w W. przy ul. (...) w dniu 6 listopada 2009 r. w kwocie 55.357,70 zł;
- związane z nabyciem przez pozwanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) w dniu 9 sierpnia 2011 r. w kwocie 21.655,83 zł;
- związane z zakupem i montażem mebli kuchennych w mieszkaniu w W. przy ul. (...) w kwocie 1.340 zł;
- związane z zakupem krzeseł będących w posiadaniu pozwanego w kwocie 1.600 zł;
- związane z hydrauliką w kwocie 4.000 zł;
- związane z kominkiem, który znajduje się na nieruchomości w W. przy ul. (...) (zaliczka na naprawę plus materiały) w kwocie 2.762,31 zł;
- związane z remontem mieszkania w kwocie 8.000 zł.

Analizując przedstawiony stan faktyczny i dokonując jego oceny Sąd za zasadne uznał zastosowanie w niniejszej sprawie przepisów regulujących kwestie bezpodstawnego wzbogacenia zawarte w art. 405 i następnych Kodeksu cywilnego (w dalszej części przywoływanego jako k.c.).

Stosownie do treści art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przesłankami bezpodstawnego wzbogacenia są zatem: uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, wymierna wartość tej korzyści (to jest wartość możliwa do określenia w pieniądzu, na przykład prawo własności lub inne prawo majątkowe, nabyta rzecz, nieodpłatne korzystanie z cudzych usług, zaoszczędzenie wydatków) oraz fakt uzyskania tej korzyści kosztem innej osoby, oznaczający istnienie równoległego powiązania między wzbogaceniem po jednej stronie a zubożeniem po drugiej. Wzbogacenie jednej osoby jest zawsze następstwem zubożenia innej osoby. Istnieje więc w istocie współzależność między uzyskaniem korzyści majątkowej wzbogaconego a umniejszeniem majątku, bądź braku korzyści u zubożonego.

Podsumowując, powołany przepis wskazuje na cztery przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, którymi są: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek między wzbogaceniem a zubożeniem i bezpodstawność wzbogacenia. Jak wyjaśnił w swoim wyroku Sąd Najwyższy wartość bezpodstawnego wzbogacenia jest ograniczona dwiema wielkościami, a mianowicie wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego. Wartości te nie muszą być równe, a w wypadku nierówności niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia (wyrok z dnia 2002.03.19 w sprawie IV CKN 892/00 opublikowany LEX nr 54380).

W tym miejscu przywołać należy przepis art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba, że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W orzecnictwie i w doktrynie powinno się liczenie się z obowiązkiem zwrotu utożsamia się ze złą wiarą (por. np. wyr. SN z 7.8.2001 r., I PKN 408/00, OSNAPiUS 2003, Nr 13, poz. 305; W. S., Nienależne świadczenie, s. 253 i n.; E. Ł., Bezpodstawne wzbogacenie, s. 135; krytycznie S. W., Recenzja książki E. Ł., s. 97). Wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu przede wszystkim wtedy, gdy wie, że korzyść mu się nie należy, a zatem gdy zna wadliwość podstawy prawnej świadczenia.

Z ustaleń Sądu wynika, iż powódka z tytułu prowadzenia zakładu kosmetycznego uzyskiwała dochód w kwocie 5.000 zł – 8.000 zł miesięcznie i rzeczywiście dysponowała środkami majątkowymi, które pozwalały jej na dokonywanie przesunięć majątkowych ze swojego majątku osobistego na rzecz majątku pozwanego. Ponadto w toku niniejszego postępowania wykazane zostało, iż takie przysporzenia majątkowe na rzecz pozwanego czyniła. Zatem roszczenie powódki było słuszne co do zasady. Jednocześnie żądanie M. J. nie zasługuje na uwzględnienie co do wysokości, bowiem nie zostało udowodnione, by faktycznie poniosła wszystkie wskazywane przez siebie wydatki.

Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż strony łączyła szczególna więź. W latach 2006-2013 powódka pozostawała z pozwanym w związku konkubenckim. W okresie trwania tego związku strony razem zamieszkiwały i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Powołane wyżej okoliczności pozwalają na stwierdzenie, że strony łączyła bliska relacja, oparta na wzajemnym zaufaniu. Fakt pozostawania przez strony w wieloletnim związku oraz istniejąca między nimi więź, niewątpliwie mają wpływ na ocenę dokonanego przez powódkę przysporzeń oraz celu, jaki przyświecał przekazywaniu kwot. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że konkubinaty jest związkiem faktycznym, a nie prawnym i z samego faktu swojego istnienia nie wywołuje żadnych skutków prawomajątkowych, w szczególności co do powstania katalogu wspólności praw do rzeczy nabytych w czasie jego trwania przez obojga partnerów lub przez jednego z nich. W orzecnictwie Sądu Najwyższego niemal jednolicie przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatu mają zastosowanie przepisy art. 405 i następne k.c., chyba, że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1996 r., sygn. akt III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145, wyrok Sądu Najwyższego z

06 grudnia 2007 r., sygn. akt IV CSK 301/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 29). Warunkiem powstania roszczenia na tej podstawie prawnej jest wykazanie uzyskania przez jednego z byłych partnerów faktycznego związku korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, to jest wystąpienia przesunięcia majątkowego w okolicznościach, w których wzbogaconemu i zubożonemu nie przysługują żadne szczególne uprawnienia do wkraczania w sferę stosunków majątkowych. W związku z tym, iż związek konkubencki pomiędzy powódką, a pozwanym zakończył się, a M. J. w żaden sposób nie korzysta z poczynionych przez siebie wydatków na nieruchomości pozwanego, ziściły się warunki dochodzenia przez powódkę zwrotu kwoty, o którą pozwany się wzbogacił. W realiach przedmiotowej sprawy Sąd uznał, iż przysporzenia majątkowe czynione przez powódkę na rzecz pozwanego nastąpiły bez określonej podstawy prawnej. W zaistniałych okolicznościach, mając uzasadnione przekonanie co do kontynuowania związku z pozwanym, powódka przekazywała pieniądze lub płaciła za usługi w dobrej wierze. Z chwilą zakończenia związku z K. K., podstwa ta odpadła. Niewątpliwym pozostawał również fakt zubożenia powódki, które było następstwem wydatkowania przez powódkę środków pieniężnych i nie rozliczenia się z nich w całości po zakończeniu związku stron.

Przechodząc do analizy wysokości przysporzeń dokonanych przez powódkę na rzecz pozwanego wskazać należy, że jeśli chodzi o żądanie powódki zwrotu przez pozwanego kwoty 55.357,70 zł, które, zgodnie z twierdzeniami powódki, wydatkowała tytułem zakupu przez pozwanego nieruchomości zabudowanej położonej w W. przy ul. (...), to w żaden sposób nie zostało wykazane, że M. J. dokonała przesunięcia majątkowego w takiej wysokości. Przede wszystkim nie zostały przedłożone jakiegokolwiek potwierdzające tę okoliczność dokumenty. Podobnie przeczą temu także twierdzenia świadków, które zostały uznane za całkowicie wiarygodne, a Sąd nie może opierać się wyłącznie o bezpodstawne twierdzenia strony i świadków, którzy czerpali swoją wiedzę z przekazu powódki. Jednocześnie podnieść należy, że w toku postępowania potwierdziło się, iż powódka pożyczyła pozwanemu na zakup domu w W. kwotę 35.000 zł, która na mocy ugody sądowej z dnia 11 sierpnia 2014 r. zawartej przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Chodzieży została już całkowicie rozliczona między stronami. Powódka wprawdzie twierdziła, iż kwota 35.000 zł, rozliczona między stronami na mocy ugody przed Sądem Rejonowym w Wągrowcu, stanowi inną kwotę niż ta, której domaga się w niniejszym postępowaniu, to jednak w żaden sposób nie zostało to wykazane. Co więcej, z treści oświadczenia sporządzonego przez pozwanego dnia 21 kwietnia 2010 r. wynika, że dotyczy ono kwoty 35.000 zł, które na poczet kupna domu w W.. Zatem żądanie powódki w tym zakresie było bezpodstawne, bowiem w części, w której Sąd uznał, iż rzeczywiście doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego, na mocy ugody sądowej nastąpiło już rozliczenie między stronami, które wyczerpywało wszystkie roszczenia w tym zakresie.

Jeśli chodzi o wydatki poniesione w związku z odnowieniem kominka w domu pozwanego w W. to nie zostało udowodnione, by powódka przeznaczyła na ten cel kwotę 4.000 zł. Wprawdzie z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że M. J. przeznaczyła ze swojego majątku osobistego środki pieniężne na ten cel, jednakże w łącznej kwocie 2.762,31 zł. W tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia świadka P. S., który wykonywał usługę odnowienia kominka i wskazywał, że tytułem zapłaty za zakup materiałów i wykonaną pracę przekazał powódce fakturę z dnia 7 grudnia 2009 r. na kwotę 2.762,31 zł, która to kwota została przez nią uregulowana. Powódka nie udowodniła, by kwota ta była wyższa.

Nie ma również żadnego potwierdzenia, w postaci dokumentów, bądź jednoznacznych twierdzeń świadków, które Sąd uznałby za wiarygodne, by powódka pożyczyła pozwanemu na zakup mieszkania w W. łącznie kwotę 21.655,83 zł, stąd nie ma jakichkolwiek podstaw do przyjęcia że powódka dokonała takiego przysporzenia na poczet majątku pozwanego. Same twierdzenia powódki i świadków, którzy o takiej okoliczności słyszeli od powódki, nie są wystarczające.

Podobnie jeśli chodzi o zakup mebli kuchennych z montażem, na które jak twierdziła powódka, wydatkowała kwotę 8.000 zł. Wprawdzie powódka przedłożyła oświadczenie R. W., który wykonał meble kuchenne do mieszkania pozwanego to stanowi ono wyłącznie dokument prywatny i nie została wystawiona w związku z tym faktura, która potwierdzałaby żądania powódki. Co więcej, w toku postępowania została przedłożona umowa z dnia 6 października 2011 r. o wykonanie mebli, której stroną był pozwany, a nie powódka, opiewająca na kwotę 5.800 zł. Umowa, w odróżnieniu od oświadczenia, stanowi czynność dwustronną, wymagającą oświadczeń dwóch podmiotów, stąd w

ocenie Sądu stanowi bardziej wiarygodny materiał dowodowy. W związku z tym, biorąc pod uwagę także twierdzenia samego pozwanego, należało przyjąć, iż to K. K. wydatkował własne środki na ten cel.

Powódka domagała się także zwrotu kwoty 4.000 zł, którą miała wydatkować w związku z usługą hydrauliczną wykonaną przez jej wujka K. C. (2). Rzeczywiście potwierdziło się, iż K. C. na prośbę powódki, dokonał zakupu grzejników i wykonał usługę hydrauliczną w mieszkaniu pozwanego w W., a powódka przekazała mu z tego tytułu środki pieniężne, to jednak nie zostało potwierdzone by kwota ta wynosiła 4.000 zł. Przede wszystkim powódka nie dysponowała żadnym wykazującym to dokumentem. Jednocześnie w toku postępowania zostało wykazane, że koszty z tego tytułu wynosiły co najmniej 2.700 zł, na co wskazywał sam pozwany. Jeśli chodzi o środki przekraczające tę kwotę to nie zostało udowodnione, by takie zostały poniesione, a Sąd nie może opierać swoich rozstrzygnięć o prawdopodobieństwo zaistnienia takiej okoliczności.

W toku postępowania potwierdziło się, że powódka przeznaczyła ze środków własnych kwotę 1.340 zł na zakup rolet do mieszkania pozwanego oraz kwotę 1.600 zł na zakup czterech krzeseł do nieruchomości. Okoliczności te potwierdzili przede wszystkim sami wykonawcy, którzy nie pozostawali z żadną ze stron w relacji, która czyniłaby ich twierdzenia nieobiektywnymi.

Zostało także wykazane, że powódka wydatkowała z majątku osobistego kwotę 8.000 zł tytułem remontu mieszkania pozwanego w W.. Wprawdzie świadek K. P. (1), który przeprowadzał pracę remontowe, twierdził, iż wykonał je bezpłatnie w ramach przysługi to zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na stwierdzenie, iż jest to niezgodne ze stanem rzeczywistym, co stanowiło przedmiot powyższych analiz. W toku postępowania dowodowego zostało ustalone, iż remont był czasochłonny i został wykonany za wynagrodzeniem w wysokości 8.000 zł. Odpowiada to także zasadom doświadczenia życiowego, tym bardziej że wykonawca prowadził firmę remontowo- -budowlaną. Jednocześnie środków tych nie przekazał wykonawcy pozwany, co sam podnosił. Zatem twierdzenia powódki, iż to ona dokonała płatności, należało uznać za zasadne.

Powyższe przysporzenia majątkowe dokonane przez powódkę na poczet wykończenia nieruchomości K. K. z pewnością wzbogaciły pozwanego, albowiem poprawienie lub ulepszenie rzeczy wzbogaca właściciela (A. O., *Niesłuszne wzbogacenie*, s. 81–82; E. Ł., *Bezpodstawne wzbogacenie*, s. 67–68). W związku z przekazywaniem środków pieniężnych na poczet wykończenia mieszkania pozwany figuruje jako właściciel mający możliwość swobodnego dysponowania i rozporządzania nieruchomością został wzbogacony, bowiem nie poniósł całości kosztów związanych z pracami remontowymi oraz zakupem i montażem elementów wyposażenia mieszkania.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 455 k.c. Opóźnienie w zapłacie (czyli spełnieniu świadczenia pieniężnego) ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie dokonuje jej w terminie. Stosownie do art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka pismem z dnia 21 listopada 2014 r. wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 108.215,84 zł tytułem wydatków poniesionych przez powódkę podczas pożycia w konkubinacie, które doprowadziły do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego. Kwota, której domagała się powódka od pozwanego obejmowała także żądania, które Sąd uznał za zasadne w niniejszym postępowaniu. Pozwany odebrał pismo dnia 27 listopada 2014 r. Zatem, uwzględniając 7-dniowy termin wyznaczony przez powódkę, odsetki należą się powódce od 5 grudnia 2014 r. W tej dacie pozwany posiadał wszelkie niezbędne informacje, wskazujące na słuszność żądania powódki w zasądzonej części.

W tym stanie rzeczy uwzględniając powyższe zważyć należy, iż roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie jedynie do kwoty 16.402,31 zł (1.340 zł + 1.600 zł + 2.700 zł + 2.762,31 zł + 8.000 zł), którą to kwotę Sąd zasądził w punkcie pierwszym wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo i orzekł jak w punkcie drugim wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku. Powódka wygrała sprawę wyłącznie w 16%, a przegrała w 84%. Zgodnie z art. 100 zdanie 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Postanowieniem z dnia 10 września 2015 r. powódka została zwolniona od opłaty od pozwu powyżej kwoty 1.000 zł. Ponadto obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Jednocześnie na podstawie art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, w tym przede wszystkim, iż prawdopodobne jest, że powódka wydatkowała ze swojego majątku osobistego na rzecz majątku pozwanego jeszcze inne kwoty, bowiem w znacznej mierze zgromadzony materiał dowodowy był rozbieżny i nie pozwalał na jednoznaczne ustalenia, czego jednak nie zdołała udowodnić, a Sąd nie może opierać się wyłącznie o uprawdopodobnienie roszczeń oraz sytuację majątkową powódki, która zamknęła działalność gospodarczą i stała się osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, Sąd nie obciążył jej kosztami procesu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński